KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Maia. WTOREK. ROK 1831.

№ 120.

WSPOMNIENIA. Nowa Konstytucja 1791.

Wszystkie doniesienia odebrane wczoraj w Warszawie, zgadzaią się że wojsko nieprzyiacielskie cofa się na wszystkich punktach.— Onegdaj po południu za *Kałuszynem* nasza przednia straż ucierała się z kozakami, których legło nie mało, a kilkunastu dostało się w niewolę; w tej utarczce został raniony nasz Officer Hr: *Fredro*. — Mówią że Pułkownik *Lewiński* w okolicach *Ostrołęki* stoczył walkę bardzo korzystną. — Zabrani onegdaj kozacy mówią iż w zeszło tygodniowych walkach ponieśli Rossjanie znaczne straty; nieumieli ciż kozacy wymienić nazwiska Jenerałów którzy są ranieni, a ieden zabity, zapewniali iednak że to się stało. — Dziś rano doszła wiadomość potwierdzaiąca o walcę pod *Ostrołęką*, w której nieprzyiaciele ponieśli dotkliwe straty. Urzędowego raportu ieszcze nie mamy. — Wczoraj przysłany list z *Zamościa* zapewnia o pomyślnem powodzeniu *Dwernickiego* na *Wołyniu*; urzędnicy Rossyjscy nawet z *Podola* uciekaią do *Galicji*. Żydzi w mieście *Brody* dzień i noc pracuią nad robieniem mundurów, szlif i t. p., które przesyłaią dla powstańców *Wołyńskich*. Na słupach pogranicznych zawieszono Polskie *Orły z Pogonią*. W okolicach *Łucka*, *Włodzimierza*, *Krzemieńca* i *Dubna* iuż nie ma w domu żadnego mężczyzny, chyba niedorostki i zgrzybiali starcy, reszta wszyscy pospieszyli do tworzących się pułków powstania; kobiety oddaią wszystkie srebra, ozdoby, pierścionki, szyią koszule, chorągiewki; zapał iest niezmierny. Wielu znakomitszych obywateli *Rossjanie* uwieźli w głąb Rossji lub do fortecy *Bobrujska*. — W całej Rossji nakazano gwałtowne rekrutowanie. — Kozacy teraz nie maią takiej ochoty do wojny iak dawniej, bo męztwo naszych *Krakusów* i *Mazurów* przeraża ich bardzo. — Wczoraj odbył się sąd woienny w sprawie Rafała *Cichockiego* maiętnego właściciela w obwodzie Stanisławowskim. Dowiedziono mu że dopomagał nieprzyiaciołom, że naprowadzał kozaków na obywateli wspieraiących ojczyznę, wskazuiąc batog kozacki, wołał „o to wasze kokardy narodowe" mnóstwo przytoczono przykładów ile ten wyrodek wyrządził krzywd rodakom dla dopomagania nieprzyiaciołom. Skazany został na szubienicę, i wyrok wkrótce będzie wykonanym.

W zeszłym tygodniu gdy wojsko nieprzyiacielskie chwilowo znowu zaięło okolice *Mińska*, znani w Warszawie Jenerałowie *Kuruta*, *Knoring i Strantman* mieli kwatery w *Targówcę*, *Barczący* i t. p. dawali oni załogi dla zabezpieczenia od rabunku, lecz niewszędzie te załogi były skuteczne, gdyż żołnierze Rossyjscy zabierali zboże, bydło, żelastwa etc. Z Szpitala w *Mieni* zabrali 2 Lekarzy wojska Pol:, a 3go zostawili przy chorych.—Będący przy armji, Podpułkownik Edward *Majkowski* dawniej Dowódca Saperów, a teraz pułku 4go strzelców pieš choruiąc przez dni kilka, przywieziony do Warszawy, w zeszły Piątek rozstał się z tym światem. Wojsko Polskie utraciło walecznego Officera, Małżonka najlepszego męża, Dziatki czułego Ojca, liczni znaiomi zacnego Przyiaciela, a Ojczyzna

gorliwego Obywatela. — Porucznik z wojsk Szwedzkich *Szwartz* przybył do Warszawy w celu wejścia w szeregi nasze. W przeieździe przez *Prusy* został przyaresztowany w Xtwie Poznańskiem. Odebrano mu wszystkie papiery które do *Berlina* odesłano, sam zaledwie wymknąć się potrafił. — Najskuteczniejszem lekarstwem przeciw *cholerze morbus* ma być *Tincturo camilli*, której kompozycja ułożoną została przez P. *Kamillo* Lekarza z *Wiednia* niedawno przybyłego do Warszawy.— Ignacy *Romanowski* Artysta Teatru Naro: w wielu operach z upodobaniem od Publiczności widziany, a szczególniej w roli *Kacpra* w *Wolnym Strzelcu*; przed kilkunastu dniami opuścił scenę i pospieszył do szeregów walczących za ojczyznę; nagle zachorował, przywieziony do stolicy żyć przestał, maiąc lat 33. Żałuią go Koledzy i Publiczność.

Dziś upływa lat 40 iak Sejm *Czteroletni* ogłosił konstytucją zrzucaiącą iarzmo Rossyjskie, nadaiącą swobody Ludowi, ustalaiącą rząd stały. R. 1792 uroczyście obchodzono rocznicę tego pamiętnego zdarzenia i założono węgielny kamień na Kościół Opatrzności. Nastąpiły chwile okropne dla Polski, przez lat 12 zakazywano w dzień 3ci Maia zgromadzać się Warszawianom i dopiero r. 1807 w tym dniu wznowiono uroczystość narodową, poświęcono Orły białe, rozdano Chorągwie nowo formuiącym się Pułkom iuż walczącym w obronie ojczyzny. Za Xtwa Warszawskiego aby nieobrazić sąsiednich Mocarstw, także nieponowiono tej uroczystości, a następnie przez cały czas istnienia wskrzeszonego Królestwa Polskiego nie było wolno wspomnieć o 3cim Maiu, nie było wolno zbliżyć się do miejsca gdzie są fundamenta Kościoła Opatrzności. Dziś w chwili wolności miała być świetna narodowa uroczystość; stosownie do przyczyn przez Rząd Naro: wczoraj ogłoszonych, mieszkańcy stolicy Polski w domach swych tę drogą pamiątkę obchodzą. Jle nam wiadomo, kilkadziesiąt Gospodyń odesłać maią obiady do Lazaretów i Instytutów Dobroczynnych; prawie wszyscy Mieszkańcy maiący oświecać okna, pieniądze przeznaczone na świece odeszlą do składek także na lazarety; w gronie rodziny i przyiaciół maią być skromne uczty; na iednej z takich śpiewane będą strofy:

Słuchaj dawny rodzie Piasta
Głosów, uciech i swobody;
Jak hymn sławy wkoło wzrasta,
I wolności brzmi spiew młody,
Otoż Maj, otoż Maj,
U nas z piekła wykwitł raj.—

Gdy nam wrogi panowały,
Trzeci Maj krył się po lasach;
Dziś otwarcie pełen chwały
Błysnął po krwawych zapasach,
Piękny Maj, śliczny Maj,
Spiewa szczęściem każdy gaj.—

Słysząc śpiew nasz, świat nie drzymie,
Bracia! głośmy wolność miłą;
Co Listopad zasiał w zimie,
To się w Maiu urodziło.
Wrogu łaj, siecz i kraj,
Gardzi tobą Polski Maj.—

Doczekaliśmy się razem
Praw, swobody i oświaty,
Gdyśmy męztwem i żelazem
Wypędzili nasze katy.
Jakiż kraj, iakiż kraj
Ma piękniejszy nad nasz, Maj?—

Gdy po walce w świętej sprawie
Wznowim dawnych granic ślady,
Niech iuż w tedy iak w Warszawie,
Staną w Moskwie barykady.
Boże daj, Boże daj,
By za Bugiem błysnął Maj!— F. K.

Sessja Sejmowa w Jzbach połączonych dnia wczorajszego była iedna z ważniejszych, a nawet z rodzaiu takich, które zwykłe przy formach Reprezentacyjnych, nieiakie modyfikacje w osobach do Rady rządu przypuszczonych rokować się zdaią. Po przejściu niektórych materji porządkowych, przystąpiono nareszcie do Prawa którego celem iest osłonienie naszych Braci pod rządem Rossyjskim będących; a którzyby przyłączaiąc się do sprawy naszej byli w przypadkach okrutnym ukazem przez Cesarza *Mikołaia* 3 Kwiet: r. b. wydanego; przewidzianych. Prawo to przez Jzbę Poselską przyięte, a w Senacie odrzucone, wedle form przyiętych miało w Jzbach połączonych być rostrząsane; iakoż po decyzji aby wstęp do prawa odłączono aż do udecydowania treści prawa, rozpoczęły się narady nad Artykułem 1m tego prawa, po kilku głosach przez rozmaitych Członkow obu Jzb mianych, Depu: *Wołowski* zaproponował poprawę artykułu 1go iaki iuż przez Jzbę został przyięty; w której to poprawie objęte zostało, iż prowincje z pod panowania Rossyjskiego wydobywaiące się, używać maią nie tylko praw niepodległości narodowej, która iest głównym celem naszego powstania: *lecz i praw iakiemi nasz kraj iest rządzony*. Poprawkę tę poparł Minister Spra: Wew: Przeciwne zdanie to iest za redakcją Art: 1 Prawa w Jzbie Posel: przyiętego, oświadczył Radca Stanu *Wielopolski*, którego zbiiał następnie Minister Skarbu, taką sprzeczność w opinjach osób do Rady rządu należących i urzędownie też sprzeczne zasady objawiających, uderzyła uwagę Jzby, iakoż nieomieszkał tego objawić z światłym i gruntownym swym głosie Depu: *Krysiński*, którę to zwrócenie uwagi Jzby ponowiło kilku innych Członków, lecz przed ukończeniem dyskusji, Minister interesów zagrani: przysłał świadectwo R. S. *Wielopolskiemu*, iako tenże myśl Rządu objawioną Minist: Spr: Zagr: od tegoż w zastępstwie miał poleceniebronić art: 1go prawa przez Jzbę Poselską przyiętego; to pismo Jzbom przeczytano a artykuł 1szy prawie *iednomyślnością* przeszedł tak iak iuż był przyięty po opuszczeniu niektórych wyrazów.

Wszystkie prawie dzienniki *Paryzkie* żalą się że Król *Francuzów* w mowie odraczaiącej obrady Jzb, nie wspomniał o *Polakach*, niektóre dowodzą że przez to Król okazuie iż zostaie w sprzeczności z całym narodem.—Zdaie się niepodpadać wątpliwości że *Belgijczykowie* obiorą swym królem Xcia *Leopolda Sasko-Koburskiego*.—W *Londynie* głoszą że kongres Monarchów dla ukończenia sprawy między *Polską* a *Rossją* odbędzie się w *Warszawie*.

Zacni ziomkowie pracowali długo nad dziełem wielkiem, *bo wybawienie Ojczyzny* z pod iarzma despotyzmu na celu maiącem, zanim przystąpili do iego wykonania. Chwila iedna dała popęd rozpoczęcia świętej sprawy, i błogo dla niej było, że poprzednio umysły przygotowano do iej zrozumienia i poięcia. Również szczytne do wykonania pozostaie nam drugie dzieło, bo maiące na celu oprzeć na stałych zasadach Rząd odrodzonej Ojczyzny. Rozumiem tu przyszłą Konstytucją, przez nadanie której ustali naród polski pomyślność swoią, i dawną świetność i sławę swoiej Ojczyzny wskrzesi. Kiedy waleczne Rycerstwo nasze dobiia się z bronią w ręku o iej niepodległości, z reszty narodu ci ziomkowie, którzy do tego powołanie czuią, powinni się zaiąć wygotowaniem proiektu do zasad przyszłego Rządu Królestwa Polskiego, i przygotować umysły do poięcia wielkiego dzieła: ażeby, gdy nadejdzie czas zupełnego ustalenia Rządu (a może ten równie niespodzianie przyjdzie, iak niespodzianie nadeszła i chwila o-

swobodzenia Ojczyzny), był pod ręką gotowy materjał, na wybudowanie tego wielkiego pomnika sławy narodowej. Komuż godniej wypada się tem zaiąć, ieżeli nie wydziałowi prawa Uniwersytetu kraiowego? Wszakże tu otwarte ma pole do przekonania publiczności, iak wielkie zarody dobrego mieszczą w sobie starożytne i nowsze prawodawstwa, a mianowicie stare prawa tak narodu naszego, iako też i innych ludów Sławiańskich, ieżeli ie dobrze pojmiemy i do użytku praktycznego trafnie zastosuiemy. Boć też podług tego, i to słusznie cenią ludzie użyteczność nauk, zwłaszcza gdy niezaprzeczoną iest rzeczą, że one nie do tego służyć powinny, ażeby zwolennicy ich pieścili się z niemi, lecz żeby do użytku publicznego zastosować starali się, co ze starych i nowych wyczytali szpargałów. Wszakże Rząd Narodowy, przez stosowne wezwanie, powinien do takiego czynnego życia pobudzić uczonych naszych; nie w ten sposób iak to czynił Rząd przeszły, który *in forma* posyłał swe odezwy do wydziału prawa i administracji Uniwersytetu kraiowego, i członkom iego polecał składać sobie materjały do poprawy prawodastwa kraiowego, a z nadesłanych sobie nie korzystał: lecz czcząc godność i użyteczność nauk, powinien Rząd Narod: wyznaczyć deputacją prawodawczą, którąby pracuiąc nad wielkiem dziełem ułożenia proiektu do zasad konstytucji przyszłej, stanom sejmuiącym pod rozwagę podać się w swoim czasie maiącą, ogłaszali oraz drukiem publiczności swoie w tej mierze spostrzeżenia, i przygotowywali umysły narodu do przeięcia się wielkiem dziełem. Dopraszać się o to u Rządu, ażeby stosowne w tej mierze otrzymać wezwanie, co też podobno istotnie czynią niektóre osoby, iest to samo co *łasić się i praktykować nasze przebiegi*: ale iest że to zgodne z zacnością tego, który umie cenić powołanie i zacność nauk? Wszakże tu niepowinno się mieć na celu złowienie iakowejś nagrody, n. p. *tytuliku*, *pensyjki*, *ozdobki* za podjętą pracę; ale święta miłość Ojczyzny powinna dobrze myślących zagrzewać serca, do przysłużenia się drogiej Ojczyznie czem tylko kto może.

Wacław Alexander Maciejowski.

Litwini, którzy dostawszy się w niewolą, wstąpili w szeregi ojczyste, dla walczenia za wspólną sprawę; w świeżo odbytych utarczkach świetnie się odznaczyli. Kilku ozdobił ukochany nasz Wódz krzyżem wojskowym. Niedawno, na placu boiu, iednemu z tych walecznych, na flankierach urwała rękę kula działowa, upadł bez zmysłów na ziemię. W skutek nakazanych obrotów, linje nasze cofnęły się i tyralljery nieprzyiacielskie posuwały się naprzód. Kilku naszych przypomniało sobie o nieszczęśliwym kolledze, zadrżeli na wzpomnienie, że okrutny wróg zabierze nieszczęśliwego i może zechce się niemiłosiernie pastwić: nieważaiąc na rzęsisty ogień karabinowy, powracaią i na barkach unoszą Litwina do swoich. Piękny prawdziwie czyn, godny polskiego żołnierza. — W pamiętnej walce pod *Dobrem*, 18 Lutego b. r., gdzie Naczelny Wódz dzisiejszy wsławił się skombinowanym i mistrzowskim odwrotem, upadł na środek rynku granat i przygaszony niepęknięty zagrzązł w piasku. Przed dwoma dniami nieprzyiaciel cofaiąc się przez to miasto, rozłożył ognie na rynku. Utrudzone gwałtownym pochodem żołnierstwo, cisnęło się do ogniska: w tem nagle rozgrzany granat pęka, zabiia dwóch, a kilku mocno kaleczy. Biią allarm, i cały obóz w nieporządku umyka. Żołnierze nie chcą słuchać rozkazów i prośb Officerów, uciekaią, wołaiąc: Już po nas, Bóg z Polakami, on sam nas biie. (z Kur: Pol:)

Ofiara na dzień 3 *Maia* 1831 *r.* Dzień 3 Maia iest świętem Narodu Polskiego, uświetnić go należy, ieżeli nie uroczystym obchodem, to przynajmniej czynem, któryby ulżył cierpiącej ludzkości, dla czego Redakcja zawiadamia, iż wyjdzie wiersz poświęcony pamiątce dnia 3 Maia drogiego sercu Polaków na nutę „Nienawidzę was próżniaki,“ układu Brunona Hr: *Kicińskiego.* Wiersz ten patryotyczny bezpłatnie ułożony i odbity przez pracuiącyah w Drukarni Stereotypowej, sprzedawać się będzie we wszystkich kantorach xiążek i pism perjod: Warsz:, a wpływ ztąd wynikaiący przeznaczony zostaie dla wieśniaków *prawego brzegu Wisły uchodzących przed nieprzyiacielem* Cena exemplarza gro: 10. Exemplarzy wybitych 6000.

(Ar: nad:) Wyczytwszy w Nrze 113 Kurjera War: Rozkaz Dzienny JW. Gubernatora napominaiący nieludzki dozór Szpitala Wojsko: w Obozie, iak z iednej strony smutkiem napełnił serca nasze na widok wyrodnych, tak z drugiej przeiął nas miłem uczuciem wdzięczności. Tem to uczuciem spowodowani Officerowie leżący w lazarecie *Szkoły Applika:* iakie w nas czyny wielkie, czyny szlachetne, religijno patryotyczne natchnąć były zdolne, poczytuią sobie za święty obowiązek, złożyć publiczne podziękowanie za czułą i prawdziwie macierzyńską opiekę, iakiej od Was czcigodni Mężowie i zacne Polki doznaiem. O! iakiegoż iuż prawa szanowna opieko nabyłaś do wdzięczności naszej? Prawo Wasze obok nieczułej opieki obozowej, bo mocniej czuć i szanować umiemy, czucie to, dobre serca Wasze poiąć są tylko zdolne, gdyż w nich iedynie szukacie i znajduiecie nagrodę. Dzięki Wam! Dzięki składamy, a Imiona drogie twoie JW. Hrabio *Fredro*, JW. Hrabino *Fredro* i Wasze WW. *Dyzmańska*, *Kunkel*, *Wolf*, *Jarmińska*, *Zejdel*, *Cyrche*, *Le Brun*, *Regina Wolf*. *Szeffer*, *Szylling*, *Lessel*, *Fiszer*, *Keler*, *Mahdalena Keler*, *Lange* z Córką, niemniej i Twoie Szanowy Ojcze *Benjaminie*, wzorze i przykładzie cnot chrześcjańskich, który z całem zgromadzeniem zakonu, niesiesz ciągłą pociechę i ulgę cierpiącym; Imiona Wasze wiecznie w sercach naszych pamiętnemi pozostaną. Dzięki Wam również Szanowni Lekarze, których niezmordowana troskliwość bez względu na własne swe zdrowie, miłą rodzi w nas wdzięczność, a która tylko z życiem koniec swój wziąść może. Lecz iakaż wdzięczność zrównać może tej staranności, iaką Wy najszczególniej okazuiecie W. *Rossetti* i *Enochu*, Wasze serca, Wasz sposób myślenia, Wasz patryotyzm, w sumieniu własnem tylko znajduią. Pamięć Waszą również zaszczytny ozdobi wieniec, iak tych co legną za miłą Ojczyznę; bo Wy, wydzieraiąc śmierci lubych ojczyzny obrońców, równą z mężnemi staczacie walkę i pomnażacie ich szeregi.

Dyrekcja Lazaretu Wojskowego w domu Jasińskich. Otrzymawszy z daru troskliwego Opiekuna tegoż Szpitala JW. *Brzozowskiego*, Prezesa Tryb: C. W. M., znaczną ilość *szarpi* i *bandaży*; składa mu iako gorliwemu o dobro ludzkości mężowi, w imieniu chorych wojskowych, w tymże lazarecie zostaiących, swoie dziękczynienie. Szanowny albowiem ten Obywatel nie przestaiąc na całkowitem poświęceniu się, iako Opiekun, dobrze wspomnionego Szpitala; ieszcze go licznemi z swej strony opatruie darami.— Podpuł: *Kozłowski.*

Na wczorajszych Targach Warszawskich płacono za Korzec Żyta od zł. 28 do 32. Pszenicy od 31 do 31 i gr. 22 i pół. Jęczmienia od 23 i pół do 25 i pół. Owsa od 13 i pół do 16. Siana furę iednokonną od 26 do 36; parokonną od 38 do 40. Słomy furę od 8 do 14.

ROZKAZ DZIENNY. D. 20 Kwieł: 1831.

Postępują na wyższe stopnie. W batal: saperów Podchorążowie Kozierowski Jan i Dzieżkowski Grz: na Podpor: W pułku 1 strz: pie; Kupi: Bobiński Fr: na Maiora. W pułku 2 Uł: Por: Strokosiński Ant: Rawene Fer: i Wysocki St: na Kapitanow. W pułku 5 Uł: żołnierz Zamojski August na Podpor: *Ma sobie przyznany stopień Podpułko:* Szef sztabu 1 dyw: 1 kor: Jazdy Jankowski Jan. *Ozdobieni zostali.* Krzyżem kawaler; Szef sztabu 1 kor: iazdy Pułko: Lewiński Jak: Krzyżem złotym: W sztabie kwater: Maior Breza Józ: Dowódca bat: 3 art: lek: kon: Maior Jaszowski Józ: w tejże bat: Por: Rutkowski Mich: W półbat: art: Pło: Por: Szawłowski Ed: Adju: przy Jen; Andrychiewiczu, Kapitan Lipiński Wil: W puł: 1 strz: pie: Kapi: Nowowiejski Walen:. W puł: 20 pie: Poru: Rudzki Alex: Pełczyński Ant: W puł: 13 pie: Kapitan Pieniążek Jó: Adjutant przy Pułko; Bukowskim, Podpor; Błociszewski Sta: Dowódca pułku 1 Uła: Podpułk: Konopka Alex: W tymże pułku: Maior Suleiewski Łu: Kapitano: Hempel Alex: i Dąbrowa Piotr, Poruc: Piotrowski Lud: i Podpor: Małachowski Leon. Naczel: Lek: wojska Kaczkowski Kar: Sztabs lekarze: Delfinger Max: i Wierzbowski Gab: Lek: bata: Ojrzyński Stan: — Krzyżem srebr: wojs: w bater: 3ej lek: artyl: kon: Podof: Godos Jak: i bombar: Malkowski Teo:. W pół bat: artyl: Płock: Wachmi: star: Kijewski Lu: ochotnik Lendzianowski Józ: i żołnierz Sosnowski Ian. W puł: 1 strzel: pieszy: Podof: Białoskórski Fel: i żoł: Dąbrowski Jan. W puł: 20 piech: Podof: Podgórski Kas: Podcho: Cygański Mar: zołnierze: Rettel Leo: i Arent Roch. W puł: 1 Uła: Podoffic: Kownacki Mich: Korotkiewicz Jan, i Małczyński Tom: żołnie: Brzeziński Kar: Poradowski Fran: i Makarowicz Jan.

DONIESIENIA.

Zeszłej nocy przez otworzenie 4ch kłódek u Piwnic skradziono KOCIOŁ od chust prania miedziany i WANIENKĘ od nóg moczenia, wybielaną miedzianą. Ktoby takowe spostrzegł, sprzedaiących przytrzymać raczą i o tym Rządcę Domu przy ulicy Podwal Nr 497 Lit: A, zawiadomić zechcą, za przyzwojtą nagrodą.

D. 29 z. m. zgubione zostały 2 KSIĄŻKI od nabożeństwa, iedna drukowana, 2ga pisana, w ponsowy safjan oprawna, z krzyżem z perłowej macicy na wierzchu, obiedwie w iednym futerale safianowym czarnym z paskiem ktoby takowe znalazł niech raczy oddać do Dru: Kurjera Warsz: a otrzyma przyzwojtą nagrodę.

☞ W ogrodzie Unrua za Wolskiemi Rogatkami, są do wynaięcia POKOIE różne w Officynie na letnie mieszkanie, dla amatorów swieżego powietrza.

Paryżanka zamieszkała przy ulicy Trębackiej Nr 629 parter wchodząc na prawo, trudni się wszelką robotą sukien i różnych damskich ubiorów w najnowszym guście, oraz szyciem wszelkiej bielizny za niską cenę zapłaty, prosi publiczności, o zaszczycanie iej, swem zaufaniem.

Osoba zdolna na GUWERNERA, przytem posiadaiąca muzykę na Fortepianie, życzy znaleść stosowną posadę. W temże samem miejscu, można powziąść wiadomość ktoby potrzebował Pisarza do iakiej czynności zgłosić się pod Nr 1312 przy rogu ulicy Nowy Swiat i Ordynackiej na 2m piętrze od frontu po lewej ręce.

Pierwsze piętro z 11 Pokoi złożone, zupełnie odnowione z 2ma kuchniami, piwnicami, górą, stajnią i wozowniami w domu przy ulicy Wiejskiej Nr 1736 w bliskości Kościoła Sgo Alexandra każdego czasu do naięcia. Informacja bliższa u Ludwika Ustrzyckiego Nr 539 przy ulicy Kapitulnej mieszkaiącego.

Franciszek Kozarski z pułku Grenadjerów zgubił przed kilku dniami na Lesznie Puljares w którym znajdowało się 5 listów i rewers na 200 zł. uprasza się o oddanie za nadgrodą do Dru: Kur; War:

Czyniąc zadosyć żądaniom osób niektórych podobne Imiona i Nazwiska maiących, ogłasza na mocy Akt byłej Kommissji rozpoznawczej, w uzupełnieniu obwieszczenia tejże Kommissji Rozp: z daty 29 Stycz: r. b. w Nr 29 Powszechnego Dziennika i w innych pismach zamieszczonego: obejmuiącego ogłoszenie niewinności *Antoniego Zawadzkiego*; iż tenże Ant: Zawadzki rodem iest z Janowa pod Częstochową, z Rodziców wyznania mojżeszowego *Szapsiowicz* zowiący się w r. 1823 przyjął religją katolicką, i dotąd dom publicznych kobiet w Warszawie przy ulicy Brzozowej pod Nr 208 utrzymuie, oraz tamże ciągle mieszka, który iest wdowcem ma lat 38. W pierwszych dniach rewolucji na oskarżenie przez sąsiada także Dom kobiet publicznych utrzymuiącego, przyaresztowany i następnie iako o należenie do tajnej policji posądzony: pod rozpoznanie byłej Kommissji Rozpoznawczej oddany przez tęż Kommissją po wyprowadzeniu sledztwa w zarzucie na-

leżenia do policji tajnej uniewinnionym i za niewinnego ogłoszonym został.— *J. R. Płużański* dawniej Sekretarz Kommissji Rozpoznawczej a teraz Członek i Sekretarz Komitetu Rozpoznawczego.

Panuiące teraz choroby, powstaią powiększej części z złych zaduchów po mieszkaniach będącychi do wypędzenia onychże, również iako i środkiem zaradczym przeciwko zarażeniu się, naylepszem iest użycie *Ogonków Piżmowych* czyli *Misabusowych* od dawna znanych: gdy dotąd takowych zbywało, ma honor podpisany uwiadomić Szano: Publi: że w pewną ilość takowych iest zaopatrzonym i że takowe sprzedaie każdego czasu po zł. 6 za sztukę. Mieszkam przy ulicy Nalewki w domu Posnera Nr 2247 u Zegarmistrza. *Samuel Benzef.*

Zasłużony w Ojczyznie Oficer który z chlubą ukończył kampanią w latach 812 i 1813 z Rossją, pomimo wielkich przeszkód pospieszył z za granicy znowu w szeregi walecznych Obrońców Ojczyzny, lecz w przeieździe do Stolicy wiele ucierpiał z powodu napadu nieprzyiacioł gdzie wszystko straciwszy, ledwie życie unieść zdołał, teraz zaś maiąc przeciętą kommunikacją z familją ujrzał się nadspodzianie w największych potrzebach, co go zmusiło udać się do czci najgodniejszych i z patryotyzmu słynących Polek niektórych na teraz w Krakowie mieszkaiących iakoto: JW. z X.. S... Hr: M... JO. z X.. L.. S.. JO. z X.. C.. X... L... i innych tamże zamieszkałych sławnych sarmatek, by raczyli na umundurowanie i niezbite potrzeby proszącego, łaską swoią wesprzeć, przesyłaiąc dar tejże do Dru: Kur: War: o ile być może najspieszniej gdyż w kilkunastu dniach najdalej, wyjść na linją boiu najgorecej pragnie, i każda godzina rokiem mu się wydaie, zapewnia iednak iż za polepszeniem się okoliczności rzeczony zasiłek niezawodnie na iaki w naszej sprawie użyteczny fundusz złożyć nieomieszka.

W Biorze Jnformacyjnem sprzedaie się wiersz francuzki do Polaków przez P. Potier, oraz wiersz na cześć 3go Maia przez Suchodolskiego, niemniej tu dostać można wszystkich prawie dzieł i pism ulotnych wyszłych od chwili odrodzenia się naszego iakoteż wszystkich pism perjodycznych.

Z powodu oddalenia się zd. 1 Kwietnia b. r. Rządcy pałacu w Warszawie sytuowanego i domu na Solcu pod Nr 2916 własnością JW. Ale: Potockiego będących, zawiadamia się kogo to interessować może iżby z wszelkiemi pretensjami iakieby z powodu prowadzących Fabryk w rzeczonych domach do wspomnionego Rządcy mieć mogli, do Administracji Jeneralnej Dóbr i interessów tegoż JW. Hrabiego w Wilanowie posiedzenia swe odbywaiącej w przeciągu miesiąca od daty dzisiej: zgłosić się raczyli.

Potrzeba iest kilku PANIEN do Magazynu Stroiów Damskich przy ulicy Krak: Przed: pod Nr 435.

Osoba w średnim wieku, Panna uposażona w wszelkie przymioty dobrze wychowanej osoby, bardzo porządna, pracowita, obeznana dokładnie z gospodarstwem, krawieczyzną, rozmaitemi haftami i robotami kobiecie właściwemi, życzy się umieścić w słusznym domu do zarządzenia gospodarstwem lub prowadzeniem dzieci, za bardzo małe wynagrodzenie. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 726 w Officynie po prawej stronie na 1sze piętro.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte ruchomości i towary iakoto: Wino Węgierskie, Reńskie w Okseftach, Szafy, Krzesła, Stoliki i t p. w d. 4 m. i r. b. o go: 9ej z rana w domu pod Nr 489 w Warszawie przy ulicy Miodowej przez publiczną licytacją więcej daiącemu sprzedane zostaną.

Wincenty Martyński Komornik.

PENSJA Pani Macieiowskiej, przeniosła się z pod Nru 90 z Dziekanji, pod Nro 400 na przeciw Sgo Krzyża, w domu Państwa Kamińskich.

KUŹNIA z pomieszkaniem, oraz górą piwnicą i węglarnią iest do naięcia każdego czasu przy ulicy Podwale pod Nro 500. Wiadomość w tymże domu

Pod Nrem 1258. Litt: A. przy ulicy Nowy Swiat całe pierwsze piętro, i różne mieszkania od Sgo Jana są do naięcia.

OGROD owocowy, oraz warzywny do wynaięcia przy ulicy Zyznej Nro 2010, dowiedzieć się o warunkach tamże u Ogrodnika.

W Dobrach Ołtarzew przy Stacji Pocztowej i Traktcie chaussée, Kaliskiem, Poznańskim, Toruńskim-Berlińskim, 2 mil od Warszawy, iest do sprzedania każdego czasu prawem wieczystem Austerja z przywileiem szynkowania, różnych trunków i innych do Austerji należących zysków, za opłatą raz na zawsze opłacać Dzierżawy, bliższą wiadomość powziąść można w zamieszkaniu Dworskim w Ołtarzewie.

W domu pod Nr 1404 przy ulicy Marszałkowskiej Pokoi 4 z przedpokoiem, Piwnicami, lub 4 Pokoie bez przedpokoiu na 1m piętrze 2 Pokoiki czyli Facjatka, każdego czasu do wynaięcia, zaś od S. Jana Pokoi 4 albo można mieć Sklep z iednego i 3

Pokoi na dole z Piwnicami na Wino; 2 Pokoiki w Officynie i Facjatka.

SKLEP i MIESZKANIE na placu przed nowym Teatrem Nr 473 Lit. C, do naięcia od S. Jana.

Do naięcia każdego czasu lub od S. Jana LOKAL kwalifikuiący się na Szynkownią lub Traktjernią, przy ulicy Bednarskiej Nr 2688. Informacja w tym samym domu w Handlu Korzeni i Win.

Osoba kwalifikuiąca się na RZĄDCĘ DOBR, utrzymanie gminy, lub na RZĄDCĘ domu, mogąca przyiąć osobiście zarzudzenia poiedyńczem folwarkiem; opatrzoną iest świadectwami kilkunastoletniemi zdatności, dobrej konduity z powziętą teorją gospodarstwa. Osoby potrzebuiące takowej raczą przesyłać adres do Dru. Kurjera Warsz:

Dyrektor Arsenału Budowniczego. W dopełnieniu Polecenia Kom: Rz: Wojny z d. 17 b. m. Nr 21,450 693, zawiadamiam trudniących się handlem drzewa że wspomniony Arsenał potrzebuie pod Kocioł Machiny parowej miesięcznie drzewa opałowego sosnowego zdrowego suchego i drdzennego; Sążni kubicznych 30, czyli rocznie około 400 Sążni rznięteg w szczapy łokieć ieden długie nie drobno łupane, tak; iż pieniek maiący 20 do 24, cali średnicy na 7 do 8 łup rozłupany iest dostateczny, takiego drzewa w Arsenale w mieiscu wskazanem do odbioru, należy ułożyć 3 łokcie Warszawskie szeroko, wysoko i głęboko, co stanowi Sążeń kubiczny zawieraiący w sobie stóp kubicznych 216, Arsenał płaci za wspomnione drzewo miesięcznie, po upłynionym miesiącu i udowodnieniu odstawionej ilości kwitami tegoż Arsenału na każdą odstawę wydawanemi, pierwszego iednak miesiąca dostawa wstrzymaną będzie iako rękojmia regularnej dostawy, aż do końca kontraktu obowiązuiącego. Cena żądana teraz przez dostawcę; iest Zł. 48 gr. 20 za Sążeń wyżej opisany z dostawą do Arsenału. Wzywam więc każdego chcącego podiąć się tej dostawy w przeciągu dni 10 od daty ogłoszenia tego zawiadomienia czyli do d. 5 Maia r. b. nadesłali na piśmie zapieczętowane pod adressem do Dyrektora Arsenału budowniczego swe deklaracje z wyraźnem oświadczeniem ceny o wiele mniej żądaią od powyższej, i z wyrażeniem swego Imienia, Nazwiska, miejsca zamieszkania własnoręcznym stwierdzonego. Nadesłane deklaracje w d. 6 Maia r. b. o godzinie 10 a rana w Biórze tegoż Arsenału w przytomnojei osób ę Dyrekcję składaiących odpieczętowane zostaną: a która z tych będzie obejmowała najniższą cenę, Właściciel tej zostanie dnia tegoż zawiadomiony, aby się stawił do zawarcia kontraktu. — Podpułkownik Rudnicki.

Dyrektor Arsenału Budowniczego. Zawiadamia Obywateli i Włościan w okolicy Warszawy, że potrzebuie do Arsenału Węgli z drzewa w znacznej ilości, i płaci za takowe po Zł. 2 za korzec Warszawski. Ktoby więc takowe posiadał zechce ich na pewno do tegoż Arsenału dostawić a to w iak najkrótszym czasie. Podpułkownik Rudnicki.

Kto sobie życzy mieć do podróży za Granicę lub do Wód Osobę znaiącą się dobrze na Męzkiej i Damskiej tualecie, która nadto obeznana iest z podróżami i chce wejść w obowiązek; informację powziąść może pod Nr 466 przy ulicy Senatorskiej, obok Kościoła S. Andrzeia na dole.

W zeszłym tygodniu zgubiono przy ulicy Wiejskiej PULJARES safianowy czerwony, w którym znajdowały się pieniądze i Bony na żywność dla wojska. Łaskawy znalazca w nagrodę raczy otrzymać pieniądze a Puljares odda do Dru: Kurjera War:

Urząd Municypalny M. S. W. Podaie do wiadomości publicznej, że dostawa materjałów pismiennych i swiec dla Bióra Urzędu Municy przeciąg półrocza od d. 1 Czerwca do d. 31 Grudnia r. b. puszczona będzie w entrepryzę najmniej żądaiącemu; życzący sobie podiąć się takowej dostawy zechcą podać zapieczętowane deklaracje swoie na ręce Sekr: Jener: Urzędu Municy: najpóźniej do d. 15 b. m. do godziny 7 wieczorem. Do każdej deklaracji załączony być winien kwit Kassy Ekonomicznej M. S. W. na dowód iż konkurent złożył do depozytu tejże kassy kaucją w summie zł: 2000. inne warunki iako też wykaż potrzebnych materjałów każdego czasu w Sekretarjacie Urzędu Municypalnego przejrzane być mogą.

Prezydent, *Węgrzecki.* S. J. *Jachołkowski.*

Osoba wyieżdzaiąca wygodnym powozem w d. 24 b. m. do Wód Trenczyńskich życzy mieć towarzysza podróży. Wiadomość w Biórze Informacyjnem.

Dziś rano ciepła sto: 8. Wczoraj w południe 15.

TEATR ROZMAI: Jutro *Burmistrz zapieczętowany, Kucharki.*